

Rozwój zrównoważony a rozwój duchowy człowieka

Sustainable development and spiritual development of an individual

Alina Borowska

Politechnika Białostocka, Wydział Zarządzania, Katedra Ekonomii i Nauk Społecznych

Abstract

In reply to increasing ecological environmental crisis, arises the conception of sustainable development which was defined by the Brundtland Commission in the report "Our Common Future". According to the definition, sustainable development means meeting the needs of the present generation without compromising the ability of future generations to meet their own needs. The concept of "Sustainable Development" raises several critiques at different levels because of the lack of effects and for its utopia. The author believes that this is the result of the lack of simultaneous development of individuals, especially their spiritual development. The thesis of this paper is that the practical realization of sustainable development ideas needs simultaneous spiritual development of an individual.

Keywords: sustainable development, spiritual development

„Jesteśmy naukowymi i technologicznymi gigantami, ale duchowymi karłami”¹.

Wstęp

W literaturze przedmiotu egzystuje wiele pojęć dotyczących rozwoju zrównoważonego, takich jak: ekorozwój, rozwój trwały i samopodtrzymujący się oraz rozwój zrównoważony.

¹ Khavari K.A., 2002. *Inteligencja duchowa. Praktyczny przewodnik po drogach ku szczęściu*. Wyd. Medium, Warszawa.

Ekorozwój oznacza rozwój oparty na kryteriach przyrodniczych, rozwój trwały (samopodtrzymujący się) jest stosowany najczęściej w kategoriach ekonomicznych, a rozwój zrównoważony, według jednej z definicji, oznacza: „pomyślność ekonomiczną nie narażoną na załamania i kryzysy; równowagę międzypokoleniową, międzyludzką i międzyregionalną. Oznacza to więc ciągły, sprawiedliwy rozwój obejmujący wszystkich ludzi”².

Zrównoważona społeczność to zharmonizowane środowiska: społeczne, kulturowe i fizyczne, w którym człowiek zaspokaja swoje potrzeby i aspiracje bez czynienia szkody dla środowiska i nie narusza zdolności przyrody do podtrzymywania życia.

Celem niniejszej pracy jest prezentacja poglądu, że realizacja idei rozwoju zrównoważonego, wymaga równoległego rozwoju duchowego człowieka, dzięki czemu będzie mógł on pokonać bariery, jakie napotyka realizacja tej idei w praktyce.

1. Bariery w rozwoju zrównoważonym

Realizacja zasad zrównoważonego rozwoju w praktyce, napotyka wiele barier, z których najważniejszymi są: kultura konsumpcjonizmu, „neurotyczna osobowość naszych czasów” oraz kultura duchowego ośpienia.

Konsumpcjonizm – czyli konsumpcja nieuzasadniona rzeczywistymi potrzebami człowieka, jest ściśle związany z kryzysem ekologicznym. Zjawisko konsumpcjonizmu wywodzi się z kultury patriarchalnej, w której władcy sprawowali władzę nie tylko nad zasobami gospodarczymi, ale i nad całą ludzkością. „Nadmierna konsumpcja i marnotrawstwo ze strony elit jest odwieczną cechą społeczeństw dominacyjnych, zarówno preindustrialnych, jak i industrialnych, staro- i nowożytnych. Ostentacyjna konsumpcja jest w owych społeczeństwach symbolem siły. A kontrola nad majątkiem i nad innymi ludźmi stanowi namiastkę emocjonalnego i duchowego spełnienia, którego brakuje w systemie osadzonym na strachu i przymusie”³. Dziś ta władza ma zasięg globalny, a „władcami wszechświata” są właściciele ponadnarodowych korporacji, których celem jest zysk. To właśnie korporacje narzucają kulturę konsumpcjonizmu, w której ludzie dążą wyłącznie do posiadania, a której skutkiem jest degradacja środowiska i duchowe ośpienie człowieka.

² Kozłowski S., 2005. *Przyszłość ekorozwoju*. Wyd. KUL, Lublin, s. 49.

³ Eisler R., 2004. *Systemowe spojrzenie na problem nadkonsumpcji*. (w:) *Uważność na targowisku*. Wyd. Jacek Santorski &CO, Warszawa, s. 61.

Neurotyczna osobowość naszych czasów – tak Karen Horney⁴ nazywa współczesnego człowieka. Potwierdza to Erich Fromm, stwierdzając, że „osoba skoncentrowana wyłącznie na posiadaniu jest neurotykiem, osobą chorą umysłowo, a z tego wynika, że społeczeństwo, w którym przeważa charakter analny, jest społeczeństwem chorym”⁵.

Amerykański psychiatra i psychoterapeuta Alexander Lowen, modus posiadania określa jako narcyzm, a współczesne społeczeństwo nazywa narcystyczną osobowością. Stwierdza on, że: „Na poziomie kulturowym narcyzm przejawia się w utracie wartości – w braku troski o środowisko, o jakość życia, o bliźnich. (...)Miarą postępu staje się gromadzenie rzeczy materialnych”⁶.

Badacze zajmujący się duchowością: D. Zohar i I. Marshall, stwierdzają, że żyjemy w kulturze duchowego otępienia, która wypacza nasze motywy. „Naciski społeczne i ekonomiczne sprawiają, że jesteśmy skłonni mylić pragnienia z potrzebami. Powodują również, że pragniemy więcej niż nam trzeba; pragnienie to dręczy ciągle i nie daje się zaspokoić”⁷. Reguły, którymi w naszej kulturze mierzy się sukces, powodują, że chcemy posiadać coraz więcej i coraz więcej przedmiotów władzy i przeżyć. Zdaniem ww. autorów, otyłość tak często spotykana na Zachodzie, jest skutkiem wypaczonej motywacji, jest to choroba duchowa, a ludzie jedzą, aby zagłuszyć pustkę, jaką mają w sobie.

Wymienione wyżej bariery związane są z człowiekiem – a zatem, oczywistym jest, że koniecznym warunkiem realizacji idei zrównoważonego rozwoju, jest równoległy rozwój człowieka, a zwłaszcza jego rozwój duchowy. Chora osobowość nie może uzdrawiać świata, najpierw musi uzdrowić siebie.

O potrzebie takiego rozwoju mówi wielu badaczy związanych z ideą rozwoju zrównoważonego, czy ekofilozofii. Stefan Kozłowski stwierdza, że: „Niezbędny jest rozwój duchowy człowieka, umożliwiający stworzenie wspólnej świadomości planetarnej. Konieczna jest zmiana dotychczasowych wzorów wartości i pragnień oraz wzorców konsumpcji”⁸. Potwierdza to Zdzisława Piontek, mówiąc: „(...) przetrwanie człowieka jako gatunku zwierzęcego domaga się nowego scenariusza rozwoju cywilizacji, takiego, w którym potrzeby duchowe wysuwają się na plan pierwszy i dominują nad potrzebami konsumpcyjnymi, pociągającymi za sobą konieczność rabowania Przyrody”⁹.

⁴ Horney K., 1982. *Neurotyczna osobowość naszych czasów*. PWN, Warszawa.

⁵ Fromm E., 1999. *Mieć czy być*. Dom Wyd. Rebis, Poznań, s.143.

⁶ Lowen A., 1995. *Narcyzm. Zaprzeczenie prawdziwemu Ja*. Wyd. Jacek Santorski & CO, Warszawa, s.165-237.

⁷ Zohar D., Marshall I., 2001. *Inteligencja duchowa*. Dom Wyd. Rebis, Poznań, s. 285.

⁸ Kozłowski S., 2005. *Przyszłość ekorozwoju...*, op. cit. s. 50,51.

⁹ Piontek Z., 2008. *Ekofilozofia*. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 180.

2. Duchowość i rozwój duchowy

Termin „duchowość” jest wyjątkowo wieloznaczny. „Duchowy, to tyle, co dotyczący ducha, odnoszący się do całości życia psychologicznego- świadomego i nieświadomego, do umysłu, myśli i uczuć. Duchowość ma wpływ na to, co zewnętrzne, ponieważ warunkuje takie, ani nie inne „widzenie” materii. (...). Uduchowiać to tyle, co obdarzać życiem i respektować prawo do życia.”¹⁰. Najczęściej duchowość jest utożsamiana z życiem religijnym, a szczególnie z jego rytuałami, takim jak: modlitwa, asceza, medytacja, rekolekcje i inne praktyki religijne. Duchowość i religijność – te pojęcia w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie oznaczają coś innego, niż w czasach, kiedy religia w znacznie większym stopniu określała i determinowała życie człowieka. Z badań przeprowadzonych przez J. M. Day’a wynika, że współcześnie duchowość kojarzy się ludziom z otwartością i rozwojem, natomiast religijność – z organizacją, dogmatyzmem i realizacją celów społecznych¹¹. Według Ks. Marka Dziewieckiego -duchowość – podobnie jak sfera moralna – istnieje wyłącznie w świecie osób. Jest to ta niezwykła sfera, dzięki której człowiek potrafi postawić sobie pytanie o własną tajemnicę i zrozumieć samego siebie. Duchowość, to zatem rodzaj superinteligencji. To zdolność człowieka do postawienia sobie pytania o to, skąd pochodzi, kim jest i dokąd zmierza. W konsekwencji, duchowość może stać się centralnym systemem zarządzania naszym życiem. Dopóki jednostka nie rozwinie sfery duchowej, czyli nie zrozumie sensu własnego istnienia, dopóty nie może zająć dojrzałej postawy wobec siebie, wobec własnego życia oraz wobec otaczającego ją świata. Nikt nie może zająć świadomej i rozważnej postawy wobec rzeczywistości, której nie rozumie¹².

Współcześni badacze zajmujący się duchowością wprowadzili pojęcie inteligencji duchowej i stwierdzili, że: „Inteligencja duchowa, (...) jest wewnętrzną, wrodzoną zdolnością ludzkiego umysłu i psychiki, czerpiącą swe bogactwo z serca i wszechświata”¹³.

Ich zdaniem, wysoki poziom inteligencji duchowej nie jest równoznaczny z religijnością, ale religijność wcale nie oznacza wysokiego ilorazu inteligencji duchowej. Bardzo wysoką wartość tego współczynnika można stwierdzić u wielu

¹⁰ Olchanowski T., 2006. *Duchowość i narcyzm*, ENETEIA. Wyd. Psychologii i Kultury, Warszawa, s. 141.

¹¹ Za: Socha P., 2000. *Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia*. (w:) P. Socha (red.). *Duchowy rozwój człowieka*. Wyd. UJ, Kraków, s. 15.

¹² Dokument elektroniczny. Tryb dostępu: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/duchowosc-w-zyciu.html>, stan z dn. 24.05.2012 r.

¹³ Zohar D., Marshall I., 2001. *Inteligencja duchowa...*, op. cit. s.19.

humanistów i ateistów, natomiast wśród praktykujących i żarliwie religijnych sporo jest takich, u których inteligencja duchowa jest bardzo niska¹⁴.

Osoba obdarzona wysoką inteligencją duchową może praktykować każdą religię, jest jednak wolna od bigoterii i małostkowości, nie żywi uprzedzeń do innych, ani nie uzurpuje sobie prawa do słuszności. Charakteryzuje się ona takimi cechami, jak: elastyczność, wysoki stopień samoświadomości, zdolność znoszenia bólu, cierpienia i czerpania z tego doświadczeń, wrażliwość na inspirujące wizje i wartości, zdolność zadawania pytań „dlaczego” i niezależność od otoczenia¹⁵.

„Osoby o wysokim współczynniku inteligencji duchowej mają kontakt ze wszystkimi wymiarami swojej jaźni i są po trosze wszystkim: artystą, intelektualistą, troskliwym rodzicem, czy aktywnym, pełnym empatii członkiem jakiejś grupy społecznej”¹⁶.

Według P. Sochy, z duchowością człowieka związane są takie elementy, jak: świadomość i samoświadomość, mądrość, uczucia, wrażliwość, moralność, twórczość, poczucie estetyki, światopogląd, religijność i wiara¹⁷.

Warunkiem rozwoju życia duchowego są: samoświadomość i samotność oraz wolność.

Samoświadomość jest jednym z najważniejszych warunków duchowości, ponieważ jak mówi Anthony de Mello¹⁸: „Póki nie jesteś świadom samego siebie, nie masz żadnego prawa poprawiać innych lub świata. Zło w próbach zmieniania innych ludzi lub świata – kiedy ty sam nie jesteś osoba świadomą – polega na tym, że zmiany te mogą służyć tylko twoim interesom, dumie, dogmatycznym przekonaniom, albo po prostu odreagowania negatywnych emocji. (...) Najpierw rozwiąż problemy swoich negatywnych emocji tak, abyś przystępując do zmieniania innych kierował się nie nienawiścią lub negatywizmem, ale miłością”¹⁹.

Samotność oznacza umiejętność izolowania się od niechcianych bodźców, informacji i kontaktów. To umiejętność przebywania z sobą samym i cieszenie się ze swojego towarzystwa. W dzisiejszych czasach zalew informacji, media masowe, coraz szybsze tempo życia, powszechny hałas- zagłuszają potrzeby duszy. A przecież, jak stwierdził dawno temu Alexis de Tocqueville: „Dusza ludzka ma potrzeby, które wymagają zaspokojenia i mimo największych wysiłków zmierzających

¹⁴ Tamże, s. 19.

¹⁵ Tamże, s.23,24,25.

¹⁶ Tamże, s. 179.

¹⁷ Socha P., 2000. *Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia*. (w:) P. Socha (red.). *Duchowy rozwój człowieka*. Wyd. UJ, Kraków, s. 16.

¹⁸ Anthony de Mello - pochodzący z Indii jezuita, filozof i mistyk chrześcijański, w którego poglądach widoczne są wyraźnie wpływy buddyzmu i taoizmu.

¹⁹ de Mello A., 1993. *Przebudzenie*. Dom Wyd. Rebis, Poznań, s. 162.

do tego, by o nich zapomniała, pośród zmysłowego używania nuży się szybko, niepokoi i rozdrażnia”²⁰.

Wolność – tu chodzi o wolność wewnętrzną, która oznacza życie, jako niezależne „ja”, ale zjednoczone ze światem, z innymi ludźmi i z przyrodą. Wolność człowieka polega na spontanicznej aktywności całej zintegrowanej osobowości, czyli wyrażaniu tego, co naprawdę jednostka myśli i czuje.

Zwrócenie się jednostki do duchowości, bardzo często jest wynikiem jakiejś klęski życiowej, nieszczęścia, czy choroby. Dopiero wtedy człowiek przypomina sobie o duchowej stronie swojej natury i tam szuka siły w trudnej sytuacji. Jednak ludzie najczęściej poszukują mocy zewnętrznej ulokowanej w dominacji i posiadaniu. Im słabszy psychicznie człowiek, im bardziej czuje się nieadekwatny, tym bardziej potrzebuje wszystkich zewnętrznych atrybutów mocy i władzy. Tym bardziej stara się zdominować innych i tym bardziej oddala się od mocy wewnętrznej, która powstaje jedynie wtedy - „Kiedy decydujesz się kierować w życiu miłością, przebaczeniem, pokorą i przenikliwością, zyskujesz moc, bo dusza potrzebuje właśnie tych energii”²¹.

Dawniej ludzie realizowali swoje duchowe potrzeby poprzez religię, która przenikała wszystkie sfery życia. Dziś w dobie sekularyzacji zarówno religia, jak i duchowość stają się coraz częściej towarem rynkowym, ale potrzeby duchowości są wciąż takie same²².

Podsumowanie

W różnych tradycjach religijnych, rozwój duchowy charakteryzuje się różnym sposobem myślenia właściwym dla danego kręgu kulturowego. Jednocześnie w koncepcjach tych można dostrzec wiele elementów uniwersalnych, odpowiadających temu, co wspólne ludzkiej naturze, niezależnie od czasu i miejsca egzystencji poszczególnych jednostek. To właśnie jest przyczyną, dla której powstała psychologia transpersonalna, łącząca racjonalistyczną myśl Zachodu i intuicyjną myśl Wschodu. Wymiana koncepcji naukowych z różnych kręgów kulturowych, jaka ma miejsce w naszym globalnym świecie, może mieć istotny wpływ na rozwój duchowy współczesnego człowieka Zachodu, zagrożonego „niedorozwojem umy-

²⁰ de Tocqueville A., 1976. *O demokracji w Ameryce*. PIW, Warszawa, s. 356.

²¹ Zukav G., 1997. *Siedlisko duszy*. Dom Wyd. REBIS, Poznań, s.97.

²² O tym, jak ważna jest duchowość dla współczesnego człowieka, również o tym, że dominujące religie nie zaspokajają tych potrzeb, świadczy fakt rozwoju sekt. Przykładem takich sekt o niebywalej sile jest Kościół Scjentologiczny, (który osiągnął w USA ogromne wpływy i siłę ekonomiczną) oraz Kościół Zjednoczeniowy (Moon), (który rozciągnął swoje wpływy na cały świat).

słowym”. Być może, połączenie myśli Wschodu i Zachodu, pozwoli na odnalezienie praktycznej i przekonywującej dla współczesnego człowieka koncepcji rozwoju duchowego. To właśnie jest celem Ken’a Wilbera, znanego współczesnego myśliciela amerykańskiego, który od lat stara się połączyć psychologię Wschodu i Zachodu w spójną całość, i który uważa, że współczesny świat rozpaczliwie potrzebuje stworzenia dziedziny duchowej – czyli połączenia rozumu z duszą²³. Jego zdaniem, człowiek powinien myśleć holistycznie, a nie analitycznie, nie w sposób newtonowsko- kartezyjański, lecz w sposób systemowy, nie w kategoriach patriarchalnych podziałów, lecz holistycznej Bogini Gai, bowiem: „Celem autentycznej duchowości nie jest odmienne tłumaczenie świata, lecz przemiana świadomości”²⁴.

Poznawanie innych systemów filozoficznych i religijnych może przynieść ogromne korzyści w dzisiejszym globalnym świecie. Pozwoli to na uzupełnienie braków w wyznawanych systemach i dostosowaniu systemów filozoficznych do wymagań dzisiejszego człowieka – wolnego, wykształconego, posiadającego bezpieczeństwo ekonomiczne, a który jednocześnie jest niedorozwinięty duchowo i dlatego nie umie wykorzystać swojej mocy psychicznej i właściwego wykorzystania mocy technologii, które stworzył. Szukanie tego co wspólne pozwoli również na wzajemne zrozumienie się i likwidację uprzedzeń oraz nietolerancji.

Koncepcję nowego, zdrowego duchowo człowieka, zdolnego przemienić świat, stworzył Erich Fromm. Według niego człowiek taki powinien charakteryzować się, m.in. następującymi cechami i umiejętnościami:

- objawiać miłość i szacunek dla życia we wszystkich jego manifestacjach,
- uwolnić się od uzależnienia od własności, a poczucia bezpieczeństwa, zamiast w posiadaniu rzeczy, szukać w związkach z innymi;
- uwolnić się od złudzeń i uczuć, takich jak: zazdrość, nienawiść;
- poszukiwać wiedzy o sobie i rozwijać się, jak również rozwijać swoją wyobraźnię²⁵.

Poszukiwanie wiedzy o sobie, jako warunku podstawowego dla rozwoju osobowości pod każdym względem, postuluje wielu badaczy od wieków; zarówno psychologów, jak i filozofów.

Piśmiennictwo

1. de Mello A., 1993. *Przebudzenie*. Dom Wyd. Rebis, Poznań 1993.

²³ Wilber K., 2008. *Połączenie rozumu z duszą*. Wyd. Jacek Santorski &CO, Warszawa, s. 173.

²⁴ Wilber K., 2000. *Psychologia integralna*. Wyd. Jacek Santorski &CO, Warszawa, s. 170.

²⁵ Fromm E., 1999. *Mieć czy być...*, op. cit., s. 253,255.

2. de Tocqueville A., 1976. *O demokracji w Ameryce*. PIW, Warszawa.
3. Dokument elektroniczny. Tryb dostępu: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/duchowosc-w-zyciu.html>, stan z dn. 24.05.2012 r.
4. Fromm E., 1999. *Mieć czy być*. Dom Wyd. Rebis, Poznań.
5. Khavari K.A., 2002. *Inteligencja duchowa. Praktyczny przewodnik po drogach ku szczęściu*. Wyd. Medium, Warszawa.
6. Kozłowski S., 2005. *Przyszłość ekorozwoju*. Wyd. KUL, Lublin.
7. Lowen A., 1995. *Narcyzm. Zaprzeczenie prawdziwemu Ja*. (przekład P. Kołyszko), Wyd. Jacek Santorski & Co. Warszawa.
8. *Nasza Wspólna Przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju*. PWE, Warszawa 1991.
9. Olchanowski T., 2006. *Duchowość i narcyzm*. ENETEIA, Wyd. Psychologii i Kultury, Warszawa.
10. Piontek Z., 2008. *Ekofilozofia*. Wyd. UJ, Kraków.
11. Socha P., 2000. *Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia*. (w:) P. Socha (red.). *Duchowy rozwój człowieka*. Wyd. UJ, Kraków.
12. Wilber K., 2000. *Psychologia integralna*. Wyd. Jacek Santorski & CO, Warszawa.
13. Wilber K., 2008. *Połączenie rozumu z duszą*. Wyd. Jacek Santorski & CO, Warszawa.
14. Zohar D., Marshall I., 2001. *Inteligencja duchowa*. Dom Wyd. Rebis, Poznań.
15. Zukav G., 1997. *Siedlisko duszy*. Dom Wyd. REBIS, Poznań.